

Sygn. akt: XU-609/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2014r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we W.

w składzie:

Przewodniczący: SSR Barbara Bonczar

Protokolant: Grażyna Mazurkiewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym w dniu 11 września 2014r. we W.

sprawy z odwołania **M. R.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

z dnia 05 lipca 2013r. znak: O.- (...)

w sprawie **M. R.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

o jednorazowe odszkodowanie

1. oddala odwołanie.
2. nie obciąża stron kosztami postępowania.

Sygn. akt: X U 609/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 05 lipca 2013r. znak: O. - (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W., na podstawie art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, odmówił M. R. prawa do jednorazowego odszkodowania z ubezpieczenia wypadkowego.

W ocenie organu rentowego zdarzenie, jakiemu uległa wnioskodawczyni w dniu 16 kwietnia 2013r., jest wypadkiem przy pracy, ale do zdarzenia doszło wyłącznie z winy wnioskodawczyni, wskutek rażącego niedbalstwa wynikającego z nieprzestrzegania instrukcji i przepisów bhp.

Wnioskodawczyni M. R. odwołała się od powyższej decyzji wnosząc o jej zmianę w całości, jednocześnie żądając przyznania prawa jednorazowego odszkodowania z ubezpieczenia wypadkowego w następstwie wypadku przy pracy, jakiemu uległa w dniu 16 kwietnia 2013r.

W odwołaniu stwierdziła ponadto, że zaskarżana decyzja nie jest słuszna, gdyż w tym dniu do wypadku doszło na skutek „wywinięcia się nogi z powodu porażenia nerwu strzałkowego”, a ponadto zakład pracy uznał to zdarzenie za wypadek przy pracy.

Zdaniem wnioskodawczyni do zdarzenia doszłoby bez względu na to czy pracowałyby przy użyciu taboretu czy też skorzystałaby z drabiny. Ponadto drabina ważyła ok. 6 kg. a ona ma zakaz dźwigania powyżej 3,5 kg.

W odpowiedzi organ rentowy wniosł o oddalenie odwołania z uwagi na brak prawnych podstaw do jego uwzględnienia. W ocenie organu rentowego materiał dowodowy wskazuje, że do zdarzenia, jakiemu wnioskodawczyni uległa w dniu 16 kwietnia 2013 r. doszło na skutek naruszenia przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowane umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Zdaniem organu rentowego wnioskodawczyni naruszyła przepisy bhp tj. art. 211 pkt 2 Kodeksu pracy poprzez używanie nieodpowiedniego sprzętu do wykonywania prac. Jako podstawę wprawną wskazał art. 21 ust.1 ww. ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny:

Wnioskodawczyni M. R. w dacie zdarzenia zatrudniona była w (...) Sp. z o.o. na stanowisku salowa – porządkowa. W dniu 16 kwietnia 2013r. wnioskodawczyni rozpoczęła pracę o godz. 07.00 na oddziale ginekologii septycznej. Do obowiązków wnioskodawczyni należało sprzątanie gabinetu zabiegowego. Wnioskodawczyni chcąc zetrzeć kurz z szafy weszła na znajdujący się na wyposażeniu gabinetu taboret. Podczas ścierania wywinęła jej się noga, wnioskodawczyni straciła równowagę i upadła z taboretu na podłogę. Wnioskodawczyni cierpi na porażenie nerwu strzałkowego nogi i ma zakaz dźwigania ciężarów powyżej 3,5 kg. Na skutek upadku wnioskodawczyni doznała urazu głowy, prawego nadgarstka i lewego kciuka oraz stawu skokowego i stopy lewej. Wykonane badania TK i rtg nie wykazały zmian pourazowych. Lekarz leczący zalecił kąpiele w soli iwonickiej.

Dowód:

- akta odszkodowawcze strony pozwanej
- dowód z przesłuchania wnioskodawczyni – k. 13 akt sądowych

W dniu 29 kwietnia 2013 r. pracodawca wnioskodawczyni sporządził protokół nr (...) r. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z udziałem wnioskodawczyni. W protokole stwierdzono, że zgłoszone przez poszkodowaną zdarzenie jest wypadkiem przy pracy. Jako przyczynę wypadku uznano: upadek poszkodowanej z taboretu na podłogę, używanie nieodpowiedniego sprzętu do wykonania prac, lekceważenie zagrożenia.

Zdaniem wnioskodawczyni bez względu na to czy użyłaby do wykonania pracy taboretu czy drabiny doszłoby do upadku, gdyż przyczyną upadku było wywiniecie się jej nogi, a nie wadliwy taboret.

Dowód:

- protokół nr (...) w aktach odszkodowawczych strony pozwanej

W dniu 26 czerwca 2013r. pracodawca wnioskodawczyni złożył w (...) Oddział W. dokumentację powypadkową wraz z wnioskiem o przyznanie prawa do świadczeń z funduszu wypadkowego.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych chirurga ortopedy i neurologa celem ustalenia wysokości uszczerbku na zdrowiu, jakiego wnioskodawczyni doznała na skutek wypadku przy pracy w dniu 16 kwietnia 2013r.

W wydanej w dniu 26 maja (...). opinii biegli sądowi chirurg ortopeda i neurolog rozpoznali u wnioskodawczyni min. stan po urazie głowy, urazie powierzchownym przedramienia prawego i lewej kończyny dolnej bez skutków czynnościowych i uznali, że w wyniku wypadku przy pracy w dniu 16 kwietnia 2013r. wnioskodawczyni nie doznała trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Dowód:

- opinia biegłych sądowych z dnia 26.05. 2014 r. - k. 30 akt sądowych

Wnioskodawczyni nie zgodziła się z wydaną w sprawie opinią i wniosła do niej zastrzeżenia. Strona pozwana zgodziła się z wydaną opinią w sprawie.

Sąd nie uwzględnił wniesionych przez wnioskodawczynię zastrzeżeń do wydanej opinii.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie wnioskodawczyni nie zasługuje na uwzględnienie aczkolwiek z innych powodów aniżeli twierdzi strona pozwana.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego Sąd oparł się na aktach odszkodowawczych, dokumentacji lekarskiej w nich zawartej oraz na opinii biegłych sądowych chirurga ortopedy i neurologa. Sąd dał wiarę tym dowodom, gdyż brak było podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Kwestią sporną w sprawie było ustalenie czy wnioskodawczyni przysługuje prawo do odszkodowania z ubezpieczenia wypadkowego, a tym samym czy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 16 kwietnia 2013r. nie zachodzą okoliczności wyłączające prawo do świadczeń..

Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych.

Organ rentowy w niniejszej sprawie odmówił wnioskodawczyni wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia wypadkowego powołując się na art. 21 ust. 1 ww. ustawy, zgodnie z którym, świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują, gdy wyłączną przyczyną wypadku było udowodnione naruszenie przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Zgodnie z art. 21 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2009r. Nr 167 poz. 1322 ze zm.), świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Zatem u podstaw odmowy przyznania świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego leży w pierwszej kolejności naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, w drugiej kolejności naruszenie tychże przepisów musi być wyłączną przyczyną wypadku, natomiast ostatnią przesłanką wyłączającą możliwość ubiegania się o świadczenia jest wina ubezpieczonego w postaci umyślności lub rażącego niedbalstwa.

Zgodnie z art. 211 k.p., przestrzeganie przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy jest podstawowym obowiązkiem pracownika. W szczególności pracownik jest obowiązany: 1) znać przepisy i zasady bezpieczeństwa i higieny pracy, brać udział w szkoleniu i instruktażu z tego zakresu oraz poddawać się wymagającym egzaminom sprawdzającym, 2) wykonywać pracę w sposób zgodny z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy oraz stosować się do wydawanych w tym zakresie poleceń i wskazówek przełożonych, 3) dbać o należyty stan maszyn, urządzeń, narzędzi i sprzętu oraz o porządek i ład w miejscu pracy, 4) stosować środki ochrony zbiorowej, a także używać przydzielonych środków ochrony indywidualnej oraz odzieży i obuwia roboczego, zgodnie z ich przeznaczeniem, 5) poddawać się wstępnym, okresowym i kontrolnym oraz innym zaleconym badaniom lekarskim i stosować się do wskazań lekarskich, 6) niezwłocznie zawiadomić przełożonego o zauważonym w zakładzie pracy wypadku albo zagrożeniu życia lub zdrowia ludzkiego oraz ostrzec współpracowników, a także inne osoby znajdujące się w rejonie zagrożenia, o grożącym im niebezpieczeństwie, 7) współdziałać z pracodawcą i przełożonymi w wypełnianiu obowiązków dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy.

Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, ubezpieczona w dniu wypadku sprzątała gabinet zabiegowy i w celu sprzątnięcia szafy użyła znajdującego się na wyposażeniu gabinetu taboretu zamiast drabiny. Wnioskodawczyni ma zakaz dźwignia powyżej 3,5 kg i użyła sprawnego taboretu zamiast ważącej ponad 6 kg drabiny. Z powyższych okoliczności przede wszystkim trudno dopatrzeć się naruszenia przez ubezpieczoną przepisów dotyczących ochrony życia lub zdrowia. Zdarzenie spowodowane było bowiem „wywinięciem się nogi” z powodu porażenia nerwu strzałkowego, a nie wadliwym taboretom. Ponadto wnioskodawczyni użyła taboretu, który był lżejszy. Przyjmując nawet, iż ubezpieczona naruszyła przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia, to w ocenie Sądu nie można mówić, iż było to wyłączną przyczyną wypadku. Bezpośrednią przyczyną wypadku, było bowiem „wywinięcie się nogi” na skutek niepełnosprawności wnioskodawczyni a nie wadliwy sprzęt. Nie można zatem przyjąć, że do wypadku doszło z wyłącznej przyczyny leżącej po stronie ubezpieczonej. Przesłanką, wyłączającą możliwość ubiegania się o prawo do jednorazowego odszkodowania jest również wina ubezpieczonego, która może przejawiać się w postaci umyślności lub rażącego niedbalstwa.

Winę lub rażące niedbalstwo pracownika poszkodowanego w wypadku przy pracy należy konkretnie udowodnić. Nie wystarczy wykazanie nieprzestrzegania przepisów bhp. (wyrok SN z dnia 23 listopada 2004 r., II UK 30/04, M.P.Pr. 2005, nr 1, poz. 342).

Trudno przyjąć, wnioskodawczyni dopuściła się winy umyślnej, gdyż wówczas musiałaby ona chcieć osiągnąć określony skutek w postaci wypadku przy pracy, lub ewentualnie przewidując jego możliwość godzić się na to. Zachowaniem graniczącym z umyślnością, polegającym na tym, że sprawca ma możliwość przewidzenia skutków swoich działań, jednak tego nie czyni, jest niedbalstwo. Jest to sytuacja, w której ubezpieczony ma świadomość, że jego zachowanie spowoduje określone skutki, lecz bezpodstawnie sądzi, że ich uniknie, bądź też skutków tych nie przewiduje, mimo że w danych okolicznościach powinien. Takie okoliczności nie zostały wykazane w toku postępowania.

Ponadto, w ocenie Sądu, nie można również przyjąć, że do wypadku doszło w skutek rażącego niedbalstwa.

Istotnym dla rozważań nad kwestią rażącego niedbalstwa wydaje się być rozróżnienie pomiędzy niedbalstwem w rozumieniu prawa karnego i rażącym niedbalstwem w ujęciu ubezpieczenia społecznego w razie wypadków przy pracy. Różnica sprowadza się do tego, że aby mówić o rażącym niedbalstwie muszą występować okoliczności, które dają podstawę do szczególnie negatywnej oceny postępowania sprawcy (Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 13 lutego 1996 r. III Aur 102/96).

Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 15 stycznia 1998 r. (sygn. akt III AUa 418/97, OSA1998/11-12/44) wskazując, iż z rażącym niedbalstwem mamy do czynienia wówczas, gdy poszkodowany zachowuje się w sposób odbiegający jaskrawo od norm bezpiecznego postępowania, świadczący o całkowitym zlekceważeniu przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia.

Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, ubezpieczona w celu sprzątnięcia szafy użyła sprawnego taboretu, zamiast ważącej ponad 6 kg drabiny mając na względzie fakt, że ma zakaz dźwignia powyżej 3,5 kg. Zatem trudno mówić, iż wnioskodawczyni swoim zachowaniem zlekceważyła całkowicie przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia, a tym samym, iż jej zachowaniu należy przypisać rażące niedbalstwo.

W celu ustalenia stopnia uszczerbku na zdrowiu, Sąd powołał biegłych sądowych, którzy w swojej opinii z dnia 26 maja (...). rozpoznali u wnioskodawczyni stan po urazie głowy, urazie powierzchownym przedramienia prawego i lewej kończyny dolnej bez skutków czynnościowych i uznali, że w wyniku wypadku przy pracy w dniu 16 kwietnia 2013r. wnioskodawczyni nie doznała trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Sąd przyznał przymiot wiarygodnej, opinii sporządzonej w toku niniejszego postępowania przez biegłych sądowych z dnia 26 maja 2014 r.

W ocenie Sądu, wydana w sprawie opinia jest rzetelna, oparta na dokumentacji medycznej oraz badaniu ubezpieczonej i Sąd w pełni podzielił dokonane w nich ustalenia, że uszczerbek na zdrowiu ubezpieczonej w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 16 kwietnia 2013 r. wynosi 0 %.

Zgodnie z art. 11 w związku z art. 16 ustawy z 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych – Dz.U. z 2009r. nr 167, poz.1322; ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie. Za długotrwały uszczerbek na zdrowiu uważa się takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu na okres przekraczający 6 miesięcy, mogące ulec poprawie. W wydanej opinii biegłych sądowych chirurga ortopedy i neurologa nie został ustalony uszczerbek na zdrowiu. Zdaniem biegłych sądowych przebyty uraz nie spowodował ani długotrwałego ani stałego uszczerbku na zdrowiu.

Dowód z opinii biegłego podlega ocenie Sądu przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c., na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Przedmiotem opinii biegłego nie jest przedstawienie faktów, lecz ich ocena na podstawie wiedzy fachowej (wiadomości specjalnych). Nie podlega ona zatem weryfikacji, jak dowód na stwierdzenie faktów, na podstawie kryterium prawdy i fałszu. Nie są miarodajne dla oceny tego dowodu niekonkurencyjne z nim oceny świadków i uczestników postępowania, co do faktów będących przedmiotem opinii (zob. uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00, niepubl.). W przedmiotowej opinii biegli sądowi odpowiedzieli na wszystkie postawione przez Sąd pytania. Swoje stanowisko poparli wnikliwą analizą dokumentacji medycznej oraz przeprowadzonym badaniem wnioskodawczyni.

Zdaniem Sądu opinia jest pełna, uwzględnia wszystkie istniejące schorzenia oraz stopień ich nasilenia u wnioskodawczyni. Sąd w pełni podziela stanowisko zajęte w opinii przez biegłego.

Odnosząc się do kwestii zastrzeżeń wniesionych przez wnioskodawczynię do sporządzonej w sprawie opinii, należy podkreślić, iż Sąd nie uwzględnił argumentów wnioskodawczyni, mając na uwadze, jak już wyżej zaznaczono, fakt, iż opinia została sporządzona w sposób rzetelny, jest zgodna z zasadami wiedzy medycznej, a także sporządzona została przez biegłych z długoletnią praktyką orzeczniczą. Zawarte w niej wnioski są logiczne, spójne natomiast zastrzeżenia zgłoszone do opinii biegłych są wyłącznie polemiką z dokonaną przez biegłych oceną i nie znajdują uzasadnienia. Biegli są niezależni od stron i nie mają podstaw, aby orzekać na niekorzyść którejkolwiek ze stron.

Mając na uwadze powyższe Sąd na mocy przepisu art. 477¹⁴ § 1 kpc oddalił odwołanie wnioskodawczyni.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w pkt I wyroku.

Orzeczenie o kosztach w pkt II zapadło na podstawie art.102 kpc.